

Warszawa, 27 marca 2025 r.

dr hab. Joanna Czarnota-Bojarska, prof.ucz.
Wydział Psychologii
Uniwersytet Warszawski

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Weronika Molińska

Kto zagra pierwsze skrzypce?

- poczucie własnej skuteczności a dobór ścieżki kariery solowej vs. zespołowej muzyka

Przedstawiona rozprawa doktorska składa się z pięciu, powiązanych tematycznie artykułów empirycznych, w których sprawdzane były różne elementy tematu przewodniego. Ponad to, w obszernym wstępie Doktorantka opisała ogólne, wspólne ramy teoretyczne przeprowadzonego programu badawczego, uzyskane w badaniach rezultaty oraz wynikające z nich wnioski końcowe.

Podstawowa teza rozprawy jest wyrażona w jej tytule, ale przeprowadzone badania poszerzają ją o inne aspekty. Po pokazaniu, że rzeczywiście muzycy wybierający karierę solową charakteryzują się wyższym poziomem samoskuteczności (artykuł 1), w kolejnych badaniach Doktorantka udowadnia, że ogólne poczucie samoskuteczności jest związane ze specyficznym, dziedzinowym poczuciem samoskuteczności w muzyce (artykuł 2), poczucie samoskuteczności w muzyce jest kształtowane przez pozytywne relacje z nauczycielem (artykuł 3), ogólne poczucie samoskuteczności może być sytuacyjnie osłabiane przez negatywne doświadczenia społeczne (artykuł 4) oraz że negatywna ocena wykonania utworu muzycznego obniża ogólne poczucie samoskuteczności i skłania do wyboru w kolejnym etapie wykonania z towarzyszeniem innych muzyków (artykuł 5).

Ramy teoretyczne przeprowadzonego programu badawczego stanowi przed wszystkim koncepcja samoskuteczności, sformułowana przez Alberta Bandurę pod koniec lat 70-tych XX wieku. Nie widzę nic złego w odwoływaniu się do klasycznych koncepcji, stanowiących często fundamenty naszego rozumienia mechanizmów funkcjonowania psychicznego. Zwłaszcza, że samoskuteczność cały czas jest szeroko badana, jako jeden z kluczowych czynników w funkcjonowaniu zawodowym. Nasuwa się jednak pytanie na ile rezultaty badań przeprowadzonych przez Doktorantkę rzeczywiście poszerzają naszą wiedzę. Odniosłam wrażenie, że początkowo oczekiwano, że wybór kariery solowej, a nie zespołowej będzie związany nie tylko z wyższym nasileniem samoskuteczności, ale także cechy narcyzmu – takie hipotezy sformułowane zostały w pierwszym badaniu. Jednakże w badaniu piątym cecha narcyzmu nie wykazała związku z wyborem sposobu wykonania utworu, niezależnie od warunku eksperymentalnego. W badaniu drugim, poświęconemu walidacji kwestionariusza do diagnozy specyficznej samoskuteczności w muzyce, także uwzględniona została cecha narcyzmu, pokazana została pozytywna korelacja tej cechy z poczuciem samoskuteczności w muzyce, ale brak informacji czy w tym badaniu także grupa muzyków solowych charakteryzowała się wyższym natężeniem

narcyzmu w porównaniu do muzyków grających w zespole. Tego typu niekonsekwencje są niestety częste w rozprawach, na które składa się zbiór artykułów, z których każdy – siłą rzeczy – stanowi zamkniętą całość.

Moim zdaniem wątek powiązania cech narcyzmu i samoskuteczności oraz ich wspólne – pozytywne jak się wydaje – konsekwencje, mógłby stanowić bardzo interesujący temat rozważań zarówno teoretycznych, jak i empirycznych. Cecha narcyzmu, w przeciwieństwie do poczucia samoskuteczności, zbyt często i bez należytej refleksji traktowana jest jako niepożądana społecznie. Przyczyniło się do tego niewątpliwie włączenie jej przez Paulhusa i innych badaczy do tzw. Ciemnej Triady cech osobowości. Nie można jednak mechanicznie przenosić efektów, jakie powoduje narcystyczne zaburzenie osobowości na różnice w poziomie subklinicznie diagnozowanej cechy narcyzmu. Zgadzam się tu w pełni z Doktorantką, która pisze, że narcyzm *„wspiera wiarę we własną wyjątkowość, co może prowadzić do większych osiągnięć zawodowych i sukcesów w wybranej przez siebie dziedzinie”*.

W analizach teoretycznych i badaniach Doktorantka, opierając się na szerokiej literaturze tematu, rozdziela różne sposoby definiowania i operacjonalizowania narcyzmu (wielkościowy i wrażliwy oraz sprawczy i antagonistyczny). W badaniach używany był kwestionariusz NPI w adaptacji Bazińskiej i Drat-Ruszczak z 2000 roku, który raz nazywany był miarą narcyzmu sprawczego (agentic narcissism – badanie 1), a w innych badaniach – miarą narcyzmu wielkościowego (badanie 2, grandiose narcissism – badanie 5). Bazińska i Drat-Ruszczak pokazują, że NPI zawiera cztery podskale, które mogą być opisane przez wymiary aktywność-bierność i zależność-niezależność od innych. Żałuję, że Doktorantka nie pogłębiła analiz związanych z cechą narcyzmu analizując związki wyróżnionych podskal zarówno z samoskutecznością, jak i wyborem kariery muzycznej.

Badania 1, 2 i 5, które komentowałam powyżej, to badania ilościowe, wprost odnoszące się do badanego tematu. W pozostałych dwóch badaniach znajdujemy dodatkowe informacje, poszerzające analizowane wątki.

Badanie 3 ma charakter jakościowy, jest sprawozdaniem z wywiadów, przeprowadzonych z różnymi muzykami, w których opisywali oni swoje wspomnienia i wrażenia z czasów początkowych etapów edukacji muzycznej. Doktorantka przeprowadziła szczegółową analizę uzyskanych wypowiedzi. Najważniejszy, wpisujący się w główny temat rozprawy doktorskiej, wniosek to zauważalne różnice pomiędzy muzykami zespołowymi i solowymi w opisie swoich nauczycieli, sprowadzające się do tego, że muzycy, którzy wybrali karierę solową mieli szczęście trafić na bardziej wspierających i inspirujących, podczas gdy muzycy zespołowi częściej przytaczają trudne, czy wręcz przykre doświadczenia. Badani szacowali także swoje poczucie samoskuteczności (w formie swobodnej, nie używano skal pomiarowych), które w ich perspektywie było kształtowane przez doświadczenia edukacyjne. Opisywane badanie ma istotne znaczenie dla całości rozprawy, gdyż można je potraktować jako quasi-podłużne. Osoby badane sprawozdają swoje wspomnienia oraz dzielą się subiektywnymi interpretacjami ich konsekwencji. Pozwala to opisać możliwy wpływ konkretnych doświadczeń na późniejsze decyzje

i zachowania. W badanym obszarze przeprowadzenie badania ilościowego o charakterze podłużnym byłoby praktycznie niewykonalne, a w ten sposób Doktorantka doszła do wniosków, które można uznać za porównywalne.

Badanie 4 rozwija wątek związku relacji społecznych i poczuciem samoskuteczności. W tym jednym badaniu osobami badanymi nie byli muzycy, a grupa ogólna. Pokazano, że po manipulacji polegającej na doświadczeniu wykluczenia społecznego, obniża się poziom poczucia samoskuteczności, ale efekt ten jest w pełni mediowany przez frustrację potrzeb kontroli i przynależności. Rezultaty te uzupełniają wnioski z badania 3, dostarczając informacji o tym, na podstawie jakich mechanizmów psychologicznych kształtuje się samoskuteczność. Trochę szkoda, że tak mało uwagi Doktorantka poświęciła w tym kontekście syndromowi wyuczonej bezradności, którego źródła i konsekwencje wydają się bardzo podobne.

Na koniec poruszyć muszę problem, który w swej istocie jest kwestią formalną. Rozprawa składa się z tekstów opublikowanych lub przyjętych do druku, co oznacza, że przeszły one przez prace redakcyjne i recenzje. Niestety, zauważyłam w nich różne mniejsze i większe błędy lub pomyłki, na niektóre z nich zdecydowałam się zwrócić uwagę:

Artykuł 1 „Do Narcissists Play Solo? Differences In Self-Efficacy And Narcissism Among Band And Solo Musicians”

Do analiz wykorzystano test t-Studenta, ale nie jest zaznaczone, czy podana istotność statystyczna testu jest jedno- czy dwustronna. W przypadku testu t-Studenta stanowi to różnicę, hipotezy mają charakter kierunkowy, więc możliwe jest wyliczanie istotności jednostronnej.

Artykuł 2 „Skala Poczucia Własnej Skuteczności w Wykonawstwie Muzycznym: wstępna adaptacja polskiego tłumaczenia Music Performance Self-Efficacy Scale”

Przy opisie osób badanych wymieniono dwie grupy: profesjonalnych muzyków oraz uczniów szkół muzycznych. Jednak przy prezentacji wyników pojawia się też grupa „Nauczyciele” (np. w tab. 3), o której nic nie wiadomo: jakiej była wielkości, jak rekrutowana, w jakim wieku itd. Oprócz tego, w kolejnych analizach grupa muzyków (N=107) została podzielona na trzy podgrupy (soliści, pierwszy pulpit itd.). Nie podano liczebności podgrup, co przy niewielkim ogólnym N może mieć zasadnicze znaczenie.

Artykuł 5 „Positive musical performance feedback facilitates general self-efficacy and choice of solo performance”

Pokazana w tekście tabela (tab. 1) ewidentnie zawiera średnie odnoszące się do podgrup wyróżnionych ze względu na końcową decyzję (występ solo czy z zespołem). Jednak w tekście jest przywoływana jakby zawierała informację o podgrupach wyróżnionych ze względu na warunek eksperymentalny (pozytywna lub negatywna informacja zwrotna o wykonaniu utworu). W tej tabeli, a także w tekście nie ma też informacji o liczebnościach podgrup wyróżnionych ze względu na decyzję końcową. Co więcej, brakuje też najprostszej informacji o tym, ile osób z poszczególnych

warunków eksperymentalnych ostatecznie podjęło jaką decyzję. Te informacje są ważne, aby móc ocenić słuszność formułowanych wniosków.

Prawo o szkolnictwie wyższym nakłada wymaganie, aby rozprawa doktorska prezentowała „umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej”. W przypadku przedstawionej rozprawy mamy do czynienia z publikacjami współautorskimi. Zgodnie z przedstawionymi oświadczeniami, wkład Doktorantki jest w przypadku trzech z nich przeważający (60%, 75% i 80%), a w dwóch z nich wynosi 40%. W przypadku wszystkich pozycji jedną z lub jedyną współautorką jest Promotorka. Moim zdaniem jest to wystarczające dla uznania, że Doktorantka wykazuje umiejętności samodzielnej pracy naukowej.

Pomimo sformułowanych uwag, uważam, że przedstawiona rozprawa doktorska spełnia wymagania określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1571 ze zm.). W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Weroniki Molińskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Joanna Czarnota-Bojarska